

# Zdzisława Sońnicka, Z Tob

Z Tob&#261; tak trudno  
Tak trudno, &#380;e a&#380;  
Ka&#380;dy nasz nowy dzie&#324;  
Niepewn&#261; przysz&#322;o&#347;&#263; ma  
Cho&#263; nie wiem jeszcze  
To mi&#322;o&#347;&#263;, czy gniew  
Jednak ci&#261;gle tu jestem  
Wci&#261;&#380;, sobie samej wbrew  
Trzeba twardy mie&#263; wzrok  
I dumny ch&#oacute;d  
Trzeba m&#oacute;wi&#263;, &#380;e nic  
&#346;mia&#263; si&#281; jak z nut  
Wci&#261;&#380; ukrywa&#263; ten fakt  
Kiedy si&#281; wie, &#380;e i tak...  
Z Tob&#261; mi  
Jest najtrudniej  
Bez Ciebie nie da si&#281;, nie da &#380;y&#263;  
Mo&#380;e i  
Tylko smutniej  
I chc&#281;, i nie chc&#281; wci&#261;&#380;  
Z Tob&#261; by&#263;  
Co dzie&#324; odchodz&#281;  
I wracam, i zn&#oacute;w  
Nasze s&#261;noce  
Noce &#380;ywio&#322;&#oacute;w dw&#oacute;ch  
Jestem ca&#322;a na tak  
Ca&#322;a na nie  
Nie wiem, czego mi brak  
I czego chc&#281;  
&#379;ycie dziwny ma smak  
Kiedy si&#281; wie, &#380;e i tak...  
Z Tob&#261; mi  
Jest najtrudniej  
Bez Ciebie nie da si&#281;, nie da &#380;y&#263;  
Mo&#380;e i  
Tylko smutniej  
I chc&#281;, i nie chc&#281; wci&#261;&#380;  
Z tob&#261; by&#263;  
Z Tob&#261; mi...